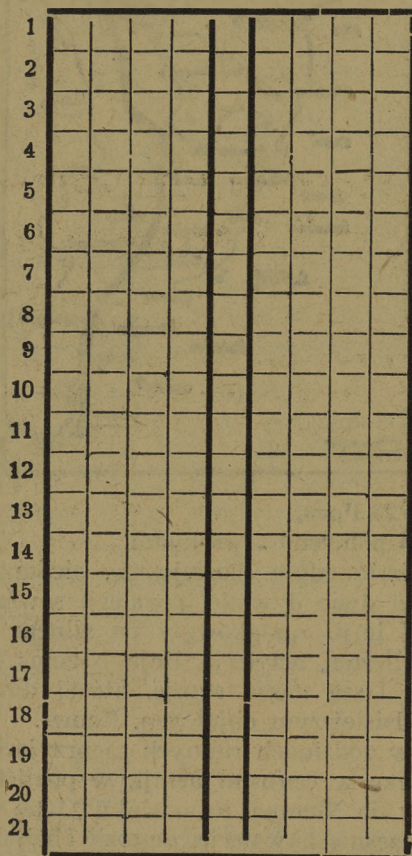


ROZMAITOŚCI

NR.

81

Allelogram.



W każdy rząd wpisać 2 pięcioliterowe wyrazy tak, że końcowa pierwszego jest zarazem początkowa drugiego. Rząd środkowy pionowy da znaną myśl.

ZNACZENIE WYRAZÓW: 1) Rodzaj zatoki — karta, 2) podstawa jarzyn — miara ciała sypkich, 3) lalka — zwolennik, 4) sen magnetyczny — futro, 5) człowiek surowych zasad — zagłębienie w murze, 6) trzask — krewny, 7) zwierzątko morskie — polski władca, 8) wyrażenie muzyczne J litera grecka, 9) lalka — szachraj, 10) Bóg mahometański — łóżko wiszące, 11) dostojny Bóg mahometański — łóżko wiszące, 11) wyspa europ. — przystąpienie, 13) Gmina żydowska — trzask, 14) mowa niewiązana — pobudka, 15) Bohater rzymski (wspak) — liczba, 16) zastona na lampę (wspak) — zbyt wiele, 17) Budynek — wystający kawał ładu, 18) upadek — bat, 19) Obwód — postać mitologiczna, 20) część twarzy — religia mahometańska, 21) wakacje — rozporządzenie. „Pik”.

Szarady Sonet.

Wszystko jest znów tak jak było
Może mam do Ciebie żal,
Nic się we mnie nie zmieniło,
Całość — bowiem jest jak stal.
Choć ja — trzecią-czwartą siłą
Chciałem rzucić w mroczną dal,
Jednak jesteś — trzecia — miłą
Jak dla majtka jest ruch fal.
Pierwsza-druga — jednak wróci,
Bo — trzecia-czwarta — to szczerza
Przyznasz między druga-trzecia,
Boleść moją przykrą skróci,
W sercu mojem coś umiera,
Gdy nie widzę Cię przez lecia....

N. Ochs.

Wyznanie.

P. Nusi L. poświęcam.

Słuchaj całości! Mówię do Twojej duszy
Ze jestem zakochany w Tobie (aż po uszy)
Miłość ku Tobie budzi miłe dreszcze
W mem sercu. Czy Ci mówić więcej jeszcze?

Nadto, że me serce pierwsze—drugie Cię nad życie,
Lecz czy Ty doceniasz mą Miłość należycie??
Me serce kochana za Tobą pierwsze—trzecie,
Lecz koi je nadzieja, że będąc we Lwowie w lecie

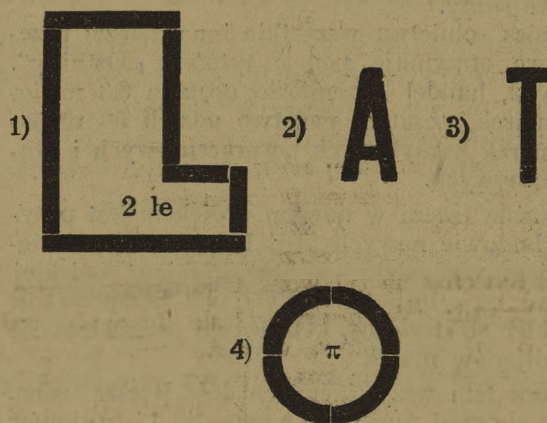
Zobaczę Cię na miejscu oznaczonym
Lub pod adresem w Redakcji dla mnie zostawionym.
Ale do tego czasu jeszcze pierwsze-czwarte upłynie dni

A moja dusza ciągle o Tobie śni.
Wierz mi kochana, (o ile mam u Ciebie wiarę)

Że dosiadałbym i teraz dzikich pierwszych-piątych parę,
I gonilbym całym tchem do Ciebie
Bo wiem, że w Twych ramionach czyłbym się jak w niebie.

S. Beller.

Rebusiki.



H. Tadamier.

Kryptogram.

Kazik, głód, ryzy, rota, rabin, żółw, Niela, lyko.

Z powyższych wyrazów powyjmować po dwie litery, by powstało znane przysłowie polskie.

N. Ochs.

Dla najmłodszych.

Cała wieś Kałabańki była dumna z pięknego kościoła, jeszcze bardziej ze strzelistej wieży, na której był zegar, świetnie chodzący i donośnie wybijający godziny i kwadranse.

Nagle raz stało się nieszczęście. W nocy zegar stanął, nikt nawet nie wiedział, kiedy. (Powiedział wam na ucho, że kościelny Szpagatowiak zapomniął nakręcić zegar z powodu zbyt długiej konferencji u Szmula). Na którą godzinę nastawić zegar? W Kałabańkach posiadali zegarki: panna profesorka, która wyjechała teraz na wakacje — i pan pisarz gminny, ale ten też konferował u Szmula, przez cały więc dzień nie tylko nie mógł nakręcić swego zegarka, ale wprost ręką ruszyć. Ksiądz Proboszcz był tak dumny z swego zegara wieżowego, że zegarek kieszonkowy z chęcią ofiarował na loterię dla ociemniałych żołnierzy.

Tak więc wieś Kałabańki została bez wskaźnika czasu.

Ksiądz Proboszcz huknął na kościelnego: — Szpagatowiak, przez was ta cała kałaman-cja wyszła, ruszajcie więc w świat i pytajcie się, gdzie chcecie, która godzina!

Z księdzem niema żartów, Szpagatowiak ruszył więc w świat. Chciał zrazu udać się do Zaleszaniec, ale przypomniał sobie, że tam orga-

Okienko magiczne.



Wyrazy pionowe 1) kolor, 2) drzewo potężne (wspak), wyrazy poziome 1) pocisk, 2) kamień półszlachetny (wspak).

N. Ochs.

—XOX—

Wymiana myśli.

P. Nusia L., nasza znakomita szaradziśka i o długim milczeniu pisze z Anglii, że jest bardzo szczęśliwa z nowego locum studjów, ale żałuje, że musi zerwać kontakt z „Rozmaitościami”, lecz ma nadzieję, że kiedyś znowu powita redakcję „Rozmaitości” i ich Czytelników.

P. S. Gold. Żalujemy, że nie możemy umieścić Pańskiego „plastra miodu”, ale ta świetna zagadka przerasta trudnościami technicznymi nasze możliwości.

P. N. O. Niestety, wyczerpane.

Bardzo byliby mi przyjemnie otrzymać pa-miętkowe listy od PP. Szaradzystów. A. Madurań-czówna, Nusia L. N. Ochs i S. Beller. Salomon Gold, Lwów, Cetnerowska Boczna 5.

—XOX—

Do Czytelników!

Następny numer „Rozmaitości” okaże się jak zwykle, będzie zawierał rozwiązania zaległe i rozwiązania zagadek z bieżącego numeru.

W tym numerze podamy rezultaty losowania nagród.

Śpieszcie się więc z nadsyłaniem rozwiązań!

—O—

nista zwymyślał go od pijaków — potem do Braj dygi, lecz w czas zorjentował się, iż tamtejszemu żydowi jest coś winien, zdecydował się więc skierować kroki ku wsi Obdrapanka. Wprowadził nigdy w życiu w Obdrapanie nie był, ale słyszał, że tam także jest zegar na wieży.

Szpagatowiak westchnął smutno, wdrapał się na wieżę, by przekonać się raz jeszcze, czy zegar nie jest zepsuty (na nieszczęście, okazała się, że — nie) i powędrował nową drogą.

Doszedł w końcu do Obdrapanki (nie miał zegara przy sobie, nie wiedział więc jak długo szedł), zobaczył, która godzina na wieży i wrócił. Wróciwszy do rodzinnych Kałabanek, nastawił zegar na wieży i poszedł syt triumfu do Szmula, przepłukać gardło od kurzu, którego teraz tyle w te upały na gościńcu.

Nazajutrz przyszedł do wsi pan Łupa, przewodnik policji, i usłyszał o przygodzie z zegarem. Ryknął na całe gardło z takiego „regulowania”, machinalnie spojrzawszy na zegarek (taka władza to ma zegarek i to punktualny!) i — oniemiał. Zegar kałabański pokazywał czas środkowo-europejski co do minuty!

Pan Łupa nie mógł zrozumieć, jak tak „na gebę” można regulować zegarek co do minutki, napisał więc do „Rozmaitości”, żeby mu kto wytłumaczył zagadkę Szpagatowiaka. Kto da najlepsze rozwiązanie, otrzyma nagrodę.

—XOX—